Sławomir Kazimierczak

Z historii pułtuskiej Palestry

Adwokatura po długich latach utraconej przez Polskę niepodległości, powołana została do nowego życia dekretem Naczelnika Państwa Marszałka Józefa Piłsudskiego już w 1918 r. W tymczasowym statucie powołano dwustopniowe samorządy, okręgowe rady adwokackie i sądy dyscyplinarne. Adwokaci uzyskali prawo do tajemnicy adwokackiej i zwolnienia z odpowiedzialności karnej za nadużycie wolności słowa w związku z prowadzoną obroną swoich klientów. Powoli kształtowano nowoczesną adwokaturę. Od tego czasu adwokaci z sukcesami współtworzyli odrodzone państwo polskie i jego nowe prawo. Walczyli o przestrzeganie praw i wolności obywateli, poprzez ich reprezentowanie przed organami państwa, sądami oraz organami ścigania. Zadania te realizują do obecnej chwili.

Pomysł przybliżenia sylwetek pułtuskich adwokatów pojawił się wraz z decyzją rozwiązania zespołu adwokackiego, który działał w mieście przez ponad 70 lat, a w którym, do czasu zmiany ustroju w 1990 r., wykonywali swój zawód niemal wszyscy pułtuscy adwokaci.

Wprawdzie nie dysponuję wieloma informacjami o pułtuskich adwokatach z okresu międzywojennego, ale już z okresu po II wojnie światowej zachował się niemal komplet akt osobowych członków Palestry. Moim celem zatem jest przybliżenie czytelnikom sylwetek tych ludzi, którzy pomagali ówczesnym mieszkańcom w rozwiązywaniu ich problemów prawnych, a także którzy podejmowali się ich obrony, kiedy zachodziła taka konieczność.

W zachowanych źródłach pisemnych doszukać się można informacji, że w okresie międzywojennym najbardziej znaną kancelarię w Pułtusku prowadził adwokat Schmidt. Niestety brak jest bliższych informacji jego dotyczących. Bezsporne jednak jest, że u niego aplikował późniejszy wzięty adwokat żydowski Deligitisch Mendel. Był on jedynym adwokatem żydowskim w mieście. Kiedy otwierał swoją kancelarię w latach trzydziestych, uzyskał już tytuł doktora nauk prawnych. Rozgłos przyniosły mu dwie sprawy karne z lat 1934–1935 o zamordowanie w Pułtusku przez antysemitów dwóch Żydów. Sprawców zbrodni oskarżał z sukcesem w imieniu pokrzywdzonych właśnie Deligitisch Mendel. W pułtuskim sądzie reprezentował i bronił przede

DOI: 10.54383/0031-0344.2026.05.5

wszystkim Żydów. Po wkroczeniu Niemców w 1939 r. i wypędzeniu Żydów z Pułtuska przeniósł się do Warszawy. Brał czynny udział w powstaniu w getcie, w którym wraz z rodziną zginął.

Informacje o kolejnym adwokacie z tych lat – Janie Borkowskim uzyskałem w latach dziewięćdziesiątych od jego córki Marii Borkowskiej. Potwierdziła, że ojciec jej w latach trzydziestych prowadził w Pułtusku swoją kancelarię adwokacką. Jako adwokat „z powodu przynależności do narodu Polskiego i wrogiego ustosunkowania się do okupanta został aresztowany i wysłany przez władze niemieckie do obozu koncentracyjnego w Mauthausen", tak czytamy w zaświadczeniu z 27.04.1948 r., podpisanym przez Burmistrza Pułtuska Władysława Walczewskiego. W dniu 31.10.1940 r. rodzina otrzymała z obozu w Mauthausen telegram informujący, że Jan Borkowski nie żyje. Telegram podpisał Kierownik Krematorium w Obozie Koncentracyjnym w Mauthausen. Poinformowano też, że jeśli rodzina chce uzyskać prochy zmarłego, należy to zgłosić za pośrednictwem policji w ciągu 24 godzin. Krótko, dosadnie – ale jak to u Niemców, w dokumentach musiało się wszystko zgadzać. Kopię oryginalnej korespondencji z obozu przekazała mi córka Mecenasa, przechowuje ją starannie w swoim archiwum. Nieruchomość rodziny Borkowskich znajdowała się przy ul. Traugutta na wysokiej skarpie nad dawną bazą PKS.

W archiwaliach niestety nie zachowały się informacje o działalności pułtuskich adwokatów w czasie okupacji niemieckiej.

Po drugiej wojnie światowej w Pułtusku powstało kilka kancelarii adwokackich zajmujących się pomocą mieszkańcom w regulowaniu ich praw majątkowych, a także prowadzeniu obrony w sprawach karnych, szczególnie tych, w których oskarżano ich klientów o działania przeciwko władzy ludowej. Spraw tych ciągle przybywało. Pułtuskie kancelarie prowadzili między innymi adwokaci Witold Maklemburg, Mieczysław Rzepiński i Czesław Skinder.

Po kilku latach w miarę liberalnego traktowania przez władze prywatnych kancelarii nastąpiła radykalna zmiana. Zmienioną w 1950 r. ustawą Prawo o adwokaturze powołano do życia zespoły adwokackie. Była to ewidentna ingerencja komunistycznych władz w funkcjonowanie adwokatury. Zespoły adwokackie miały być formą pośrednią pomiędzy kapitalistycznymi kancelariami adwokackimi a sowieckim pełnym upaństwowieniem adwokatury. Ówczesnym władzom wydawało się, że poprzez zespoły adwokackie będą mogły skutecznie wpływać i oddziaływać na adwokatów w nich działających. Praktycznie tak jednak się nie stało. Mimo tego od 1967 r. zlikwidowano wszystkie kancelarie, a adwokaci zmuszeni byli, aby swój zawód wykonywać tylko w zespołach adwokackich.

W Pułtusku Zespół Adwokacki utworzony został decyzją Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie z dnia 1.12.1954 r. Tworzyli go adwokaci Witold Maklemburg, Mieczysław Rzepiński, Czesław Skinder, Ryszard Henrykowski, Zdzisław Konarzewski

 DOI: 10.54383/0031-0344.2026.05.5

i Zbigniew Roze. Na kierownika wyznaczono adwokata Witolda Maklemburga. Tym samym prywatne kancelarie adwokackie w Pułtusku przestały istnieć, a wszyscy pułtuscy adwokaci swój zawód wykonywali w Zespole Adwokackim. Pierwsza siedziba zespołu mieściła się w Rynku pod numerem 2, później przeniesiono biuro na ul. 1 Maja 4, następnie na ul. Szkolną 13. Najdłużej Zespół funkcjonował przy ul. Rynek 25, a potem przy ul. Świętojańskiej 16. W tym ostatnim lokalu Zespół przetrwał aż do jego rozwiązania. W zespole adwokackim od jego powstania aż do zmiany ustroju w 1989 r. pracowali wszyscy pułtuscy adwokaci. Poza twórcami zespołu swoje miejsca znaleźli tu w latach pięćdziesiątych mecenasi Jan Kondracki, Wacław Pogorzelski i Mieczysław Rouba.

W tym miejscu należy przybliżyć sylwetki dwóch zasłużonych w tych latach dla Pułtuska adwokatów – Mieczysława Rzepińskiego i Mieczysława Rouba.

Mecenas Mieczysław Rzepiński studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim ukończył w 1931 r. W czasie studiów ukończył także Podchorążówkę Ułanów w Grudziądzu. Do wybuchu wojny był radcą prawnym w Departamencie Finansów Ministerstwa Komunikacji. Po wybuchu wojny jako oficer WP uczestniczył w kampanii wrześniowej, a potem będąc członkiem Sztabu Generalnego WP, wraz z Rządem RP dostał się do Rumunii. Następnie przedostał się do Syrii, gdzie wstąpił do Brygady Strzelców Karpackich. Następnie we Francji służył w stopniu majora w armii Generała de Gaulla. Po zakończeniu wojny wrócił do Pułtuska, gdzie w latach 1949–1954 prowadził własną kancelarię adwokacką. Po rozwiązaniu prywatnych kancelarii adwokackich przez komunistyczne władze praktykował jako adwokat w pułtuskim Zespole Adwokackim. Był wielkim społecznikiem, działaczem klubu sportowego Nadnarwianka Pułtusk, Ligi Kobiet czy Związku Prawników Polskich. Działalność adwokacką zakończył w 1974 r. Zmarł w 1980 r.

Ciekawy życiorys miał też Mecenas Mieczysław Rouba. Urodził się w 1915 r. w rodzinnym majątku Michaliszki na Litwie. Studia prawnicze rozpoczął na Uniwersytecie Warszawskim, a ukończył na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie. Do Pułtuska trafił w latach pięćdziesiątych jako sędzia. Następnie rozpoczął praktykę adwokacką w Zespole Adwokackim. Tak jak jego kolega adw. Rzepiński, był wielkim społecznikiem. Z ramienia Stronnictwa Demokratycznego był radnym w Pułtusku przez trzy kadencje. Aktywnie działał w komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, współtworzył Towarzystwo Przyjaciół Bibliotek. Należał bez wątpienia do intelektualnej elity Pułtuska. Zmarł w 1974 r.

W latach sześćdziesiątych zespół zasilili adwokaci Franciszek Bogucki, Wanda Klott, Andrzej Kmiotek, Marian Bieniak, Piotr Kalinowski i Krystyna Umińska. Kolejne zmiany składu osobowego nastąpiły w latach siedemdziesiątych, dołączyli wówczas adwokaci Adam Ostaszewski, Halina Nagłowska, Jan Górliński i Alina Kozieradzka.

DOI: 10.54383/0031-0344.2026.05.5

W latach osiemdziesiątych swoje życie zawodowe połączyli z zespołem adwokaci Barbara Orłowska, Ewa Hryniewicz i Sławomir Frelek.

W siedemdziesiątych i osiemdziesiątych latach największym wzięciem u klientów cieszyli się adwokaci Marian Bieniak i Piotr Kalinowski. Obaj byli znakomitymi prawnikami. Marian Bieniak był wybitnym specjalistą od spraw cywilnych, a Piotr Kalinowski – karnych. Zarówno jeden, jak i drugi byli wzorem do naśladowania przez młodszych kolegów, dla których byli mentorami i nauczycielami. W mieście mówiono wówczas, że jeżeli ktoś chce wygrać sprawę, to powinien go reprezentować jeden z nich. Obaj adwokaci angażowali się nie tylko w swoją pracę zawodową, ale także społeczną w ramach istniejących w mieście organizacji i stowarzyszeń, a także w samorządzie adwokackim.

W latach dziewięćdziesiątych po zmianie ustroju prywatne kancelarie znowu powróciły do łask. Pomimo tego do zespołu adwokackiego przybywali ciągle nowi członkowie. Wówczas znaleźli w nim swoje miejsca pracy adwokaci Waldemar Puławski, Sławomir Kazimierczak, Antoni Szymkuć, Małgorzata Kawalec, Jarosław Baniuk i Jacek Gutkowski. Z początkiem XXI wieku zespół przyjął do swojego grona adwokatów Ewę Gaweł, Kajetana Królika, Leszka Ciebierę i Ilonę Pińkowską, która po kilku latach wykonywania zawodu adwokata znalazła się w gronie miejscowych sędziów.

Na przestrzeni lat składy osobowe zespołu stale się zmieniały, średnio jednorazowo pracowało w nim od sześciu do ośmiu adwokatów. Łącznie przez zespół przewinęło się trzydziestu trzech adwokatów. Większość z nich na stałe zamieszkiwała w Warszawie, a w Pułtusku prowadzili tylko praktyki adwokackie. Z tego powodu ich zaangażowanie w życie miasta było z oczywistych względów ograniczone. Za to adwokaci, którzy na stałe mieszkali w Pułtusku, tworzyli elitę intelektualną miasta. Mieszkańcami Pułtuska byli adwokaci Michał Rouba, Mieczysław Rzepiński, Czesław Skinder, Zdzisław Konarzewski, Zbigniew Roze, Piotr Kalinowski, Ewa Hryniewicz, Ilona Pińkowska i Sławomir Kazimierczak, a także wykonujący zawód w Ciechanowie adwokaci Andrzej Wernikowski, Ireneusz Purgacz i Grzegorz Olczak. Do adwokatów mieszkających w Pułtusku zaliczyć należy także adwokata Mariana Bieniaka, gdyż w Pułtusku przez cały okres pracy wynajmował mieszkanie, a do swojej rodziny w Warszawie jeździł tylko w weekendy. Należy też wspomnieć o Jolancie Świdnickiej, która wprawdzie szefuje pułtuskiej Prokuraturze, ale swoją karierę prawniczą rozpoczynała jako aplikant w pułtuskim zespole adwokackim. Każdy z adwokatów angażował się w życie społeczne i kulturalne miasta, niektórzy – jak Ireneusz Purgacz – także w życie polityczne. Adwokat Ireneusz Purgacz niemal przez trzy dekady pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Miejskiej. Wszyscy adwokaci stanowili dla mieszkańców swoisty wzorzec do naśladowania. Każdy pozostawił swój osobliwy ślad w historii miasta. Nie ma w mieście organizacji czy stowarzyszenia, w których nie działaliby adwokaci. Swoje przemyślenia wielu z nich publikowało na łamach miejscowej prasy. W formie

 DOI: 10.54383/0031-0344.2026.05.5

książkowej swoje wspomnienia opublikował adwokat Sławomir Kazimierczak. Dlatego ważne wydaje się, aby co najmniej przypomnieć ich nazwiska. Należy to uczynić, aby ocalić je od zapomnienia.

Przez ten długi okres funkcję kierownika Zespołu w różnych latach pełnili Witold Maklemburg, Zdzisław Konarzewski, Czesław Skinder, Andrzej Kmiotek, Piotr Kalinowski, Sławomir Frelek i Sławomir Kazimierczak, który sprawował ją przez niemal 30 lat.

Przypomnieć też należy duże zaangażowanie członków zespołu w działalność samorządową. W 1975 r. powstała Izba Adwokacka w Płocku, w której okręgu znaleźli się adwokaci z Pułtuska. W ukonstytuowanej pierwszej Radzie Adwokackiej funkcję Rzecznika Dyscyplinarnego powierzono pułtuskiemu adwokatowi Andrzejowi Kmiotkowi.

Wieloletnimi członkami Okręgowej Rady Adwokackiej w Płocku byli poza adwokatem Andrzejem Kmiotkiem, adwokaci Marian Bieniak, Piotr Kalinowski i Sławomir Kazimierczak. Marian Bieniak i Piotr Kalinowski pełnili też funkcję vice dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej, a Sławomir Kazimierczak Rzecznika Dyscyplinarnego. Cała trójka uhonorowana została odznaczeniami Adwokatura Zasłużonym. Odznaczenie to jest dla każdego adwokata powodem do dumy i zadowolenia.

W marcu 2025 r. Zespół Adwokacki w Pułtusku po 70 latach działalności został rozwiązany. Powodem było zmniejszenie się liczby członków poniżej minimalnej, co uniemożliwiało prawnie jego funkcjonowanie. Likwidatorem zespołu został dotychczasowy jego kierownik adwokat Sławomir Kazimierczak. Z mapy miasta zniknęła bezpowrotnie najstarsza firma prawnicza w Pułtusku. Na jej gruzach powstały dwie kancelarie adwokackie ostatnich członków zespołu. Obecnie w Pułtusku działa kilkanaście kancelarii adwokackich i radcowskich, które zapewniają mieszkańcom pomoc prawną. W skali kraju zespoły adwokackie zrzeszają już tylko nielicznych adwokatów. Według Wikipedii w 2014 r. działało jedynie 21 zespołów, zrzeszających 104 adwokatów.

adw. Sławomir Kazimierczak

Autor jest adwokatem w Izbie Adwokackiej w Płocku.

The author is an attorney admitted to the Płock Bar Association.

DOI: 10.54383/0031-0344.2026.05.5